



ECHO Parafialne

Gazetka Parafialna
Parafii pw. Sw. Wojciecha w Tarnawie Górnej

23/1/2018



„Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem.” Ga 4,4

W tym szczególnym dniu roku, pragniemy z całego serca życzyć Wam, drodzy Czytelnicy naszej Gazetki, by rodząca się Dzięcina obdarzała Was i Waszych najbliższych wielką miłością i radością. Niech Nowonarodzony Pan sprawia, aby każdy kolejny dzień Waszego życia był przeżyty w jeszcze większej radości i by ta radość na zawsze zagościła w Waszych sercach i przelewała się na każdą napotkaną osobę, a w szczególności na tych, którzy będą Was potrzebować. Niech ta mała Miłość dodaje Wam siłę, wytrwałości i obdarza swym błogosławieństwem!

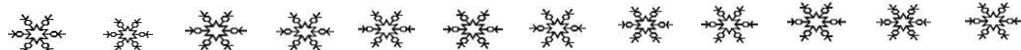
Szczęść Boże!

Redakcja
„ECHA PARAFIALNEGO”

Święci Kościoła

Mówiąc o **św. Mikołaju**, niestety najczęściej mamy na myśli krasnoluda w czerwonym kubraku, a rzadko kto pamięta, że to postać historyczna i to od niej wziął początek zwyczaj obdarowywania się prezentami. Mikołaj z Miry znany jest również jako Mikołaj z Bari lub Święty Mikołaj Cudotwórca. Urodził się ok. 270 r. w Patarze w Azji Mniejszej, a zmarł ok. 345 lub 352 roku. Był biskupem Miry w dzisiejszej Turcji. Jest świętym Kościoła katolickiego i prawosławnego, gdzie tytułowany jest mianem św. Mikołaja Cudotwórcy. Według podań, święty Mikołaj po bogatych rodzicach otrzymał w spadku znaczny majątek, którym chętnie dzielił się z ubogimi. Wyróżniał się pobożnością i miłosierdziem. Mieszkańcy Miry wybrali go na swojego biskupa. Zmarł po życiu pełnym dobrych czynów, spontanicznie czczony przez wiernych. Znana jest historia o trzech niesprawiedliwie uwięzionych oficerach uwolnionych za jego wstawiennictwem; opowieść o trzech ubogich pannach wydanych za mąż dzięki posagom, których święty dyskretnie im dostarczył; o trzech młodzieńcach uratowanych przez niego od wyroku śmierci; o żeglarzach wybawionych z katastrofy morskiej. Jeden z topielców statku wiozącego świętego na pielgrzymkę do Jerozolimy miał podobno zostać przez niego wskrzeszonym. Święty Mikołaj wskrzesił też trzech młodzieńców zabitych za nieuregulowanie rachunku za nocleg w gospodzie. Święty Mikołaj brał udział w soborze w Nicei. Zmarł w starości. Jego ciało, które zaczęło wydzielać leczniczą mirrę, pochowano w Mirze Licyjskiej. W 1087 roku relikwie przeniesiono do włoskiego miasta Bari, gdzie znajdują się do dnia dzisiejszego w specjalnie zbudowanym ku jego czci soborze. Pomimo niewielu wiadomości na temat życia świętego, jego postać jest jedną z najbardziej barwnych w hagiografii. Do dziś utrzymuje się zwyczaj składania podarunków w formie niespodzianki, przypisywanych św. Mikołajowi. Jego wspomnienie liturgiczne obchodzone jest w Kościele katolickim 6 grudnia.

AZ



Święta Barbara, dziewica i męczennica Nie wiemy dokładnie ani kiedy, ani w jakich okolicznościach św. Barbara z Nikomedii poniosła śmierć. Przypuszcza się, że zapewne ok. roku 305, kiedy nasilenie prześladowań za panowania cesarza Maksymiana Galeriusza (305-311) było największe. Nie znamy również miejscowości, w której Święta żyła i oddała życie za Chrystusa. Późniejszy jej żywot jest utkany legendą. Według niej była piękną córką bogatego poganina Dioskura z Heliopolis w Bitynii (Azja Mniejsza). Ojciec wysłał ją na naukę do Nikomedii. Tam zetknęła się z chrześcijaństwem. Prowadziła korespondencję z wielkim filozofem i pisarzem Orygenesem z Aleksandrii. Pod jego wpływem przyjęła chrzest i złożyła ślub czystości. Ojciec dowiedziawszy się o tym, pragnąc wydać ją za mąż i złamać opór dziewczyny, uwięził ją w wieży. Jej zdecydowana postawa wywołała w nim wielki gniew. Przez pewien czas Barbara była głodzona i straszona, żeby wyrzec się wiary. Kiedy to nie poskutkowało, ojciec zaprowadził ją do sędziego i oskarżył. Sędzia rozkazał najpierw Barbarę ubiczować, jednak chłosta wydała się jej jakby muskaniem pawich piór. W nocy miał ją odwiedzić anioł, zaleczyć jej rany i udzielić Komunii św. Potem sędzia kazał Barbarę bić maczugami, przypalać pochodniami, a wreszcie obciąć jej piersi. Chciał ją w takim stanie pognać ulicami miasta, ale wtedy zjawił się anioł i okrył jej ciało białą szatą. Wreszcie sędzia zrozumiał, że torturami niczego nie osiągnie. Wydał więc wyrok, by ściąć Barbarę mieczem. Wykonawcą tego wyroku miał się stać ojciec Barbary, Dioskur. Podobno ledwie odłożył miecz, zginął rażony piorunem. Barbara poniosła męczeńską śmierć w Nikomedii. Być może tak nietypowa śmierć, zadana ręką własnego ojca, rozstawiła cześć św. Barbary na Wschodzie i na Zachodzie. Żywoty jej ukazały się w języku greckim, syryjskim, koptyjskim, ormiańskim, chaldejskim, a w wiekach średnich we wszystkich językach europejskich. W wieku VI cesarz Justynian sprowadził relikwie św. Barbary do Konstantynopola. Stąd zabrali je Wenecjanie w 1202 roku do swojego miasta, by przekazać je z kolei pobliskiemu Torcello, gdzie znajdują się w kościele św. Jana Ewangelisty. Również w Polsce kult św. Barbary był zawsze bardzo żywy. Już w modlitewniku Gertrudy, córki Mieszka II (XI w.), wspominana jest pod datą 4 grudnia. Pierwszy kościół ku jej czci wystawiono w 1262 r. w Bożygnowie koło Środy Śląskiej. Poza Polską św. Barbara jest darzona wielką czcią także w Czechach, Saksonii, Lotaryngii, południowym Tyrolu, a także w Zagłębiu Ruhry. W Nadrenii uważana jest za towarzyszkę św. Mikołaja - warto wiedzieć, że w wielu miejscach to właśnie ona obdarowuje dzieci prezentami. Jako patronkę dobrej śmierci czcili św. Barbarę przede wszystkim ci, którzy na śmierć nagłą i niespodziewaną są najbardziej narażeni: górnicy, hutnicy, marynarze, rybacy, żołnierze, kamieniarze, więźniowie itp. Polecali się jej wszyscy, którzy chcieli sobie uprosić u Pana Boga śmierć szczęśliwą. W Polsce istniało nawet bractwo św. Barbary, patronki dobrej śmierci. Należał do niego św. Stanisław Kostka. Jest jedną z Czternastu Świętych Wspomożycieli.

AZ



Nasze pielgrzymowanie – Bazylika Narodzenia Bożego



Pielgrzymując śladami ziemskiej bytności Naszego Pana i Świętej Rodziny chciałbym przybliżyć miejsca, które były świadkami radosnego wydarzenia – przyścia na świat Zbawiciela. Najważniejszym punktem jest Bazylika Narodzenia Pańskiego wybudowana nad Grotą Narodzenia, która swoimi murami chroni to święte miejsce. Nieopodal znajduje się Grota Mleczna i, nieco dalej, Pole Pasterzy. Miejsca te znajdują się w Betlejem, miasteczku oddalonym zaledwie 8 km od Jerozolimy ale już w strefie należącej do Autonomii Palestyńskiej. Terytorium Autonomii jest oddzielone od części izraelskiej wysokim, siedmiometrowym murem. Każdorazowe przekraczanie tej strefy (np. przejazd z Jerozolimy do Betlejem lub z powrotem) wiąże się z kontrolą dokumentów i bagażu. Idąc wyłożonym kamiennymi płytami placem, zbliżamy się do fasady Bazyliki Narodzenia przy której znajdują się trzy klasztory: franciszkański, grecki i ormiański. Na początku IV w. z inicjatywy cesarza Konstantyna i jego matki św. Heleny nad Grotą Narodzenia została wybudowana bazylika. Do naszych czasów z tej budowli pozostała ośmioboczna podstawa ołtarza oraz fragmenty mozaikowej posadzki. Kościół, który nawiedzamy dzisiaj w dużej części pochodzi z czasów cesarza Justyniana. Pan Jezus na Górze Oliwnej płakał nad losem Jerozolimy przepowiadając jej zniszczenie (była 12 razy burzona i odbudowywana). Na przestrzeni wieków historia całej Ziemi Świętej pełna była najazdów, wojen, pożarów. Z tej pożogi wojennej bazylika cudem ocalała. Kiedy w 614 roku Persowie niszczyli i grabili Ziemię Świętą dotarli także do betlejemskiej bazyliki. Na frontonie kościoła ujrzeli mozaikę przedstawiającą pokłon Trzech Króli, którzy odziani byli w powłóczyście perskie szaty. Najeźdźcy uznali, że to perska świątynia i oszczędzili go. Za czasów Saladyna muzułmanie traktowali bazylikę z należnym jej szacunkiem. W ich wierze Chrystus zrodzony z Matki Boskiej jest jednym z proroków Mahometa. Od XIII wieku zaczął się okres bezczeszczenia świątyni przez niewiernych. Niegdyś do bazyliki prowadziły trzy bramy. Obecnie dwie z nich zostały zamurowane a jedynym wejściem są „Drzwi Pokory” od strony placu. Aby udaremnić wjeżdżanie na koniach do świątyni bramę częściowo zamurowano. Każdy wchodzący musi schylić głowę i oddać pokłon Bogu i temu świętemu miejscu. Tuż przed ołtarzem schodzi się po stopniach do Groty Narodzenia. W niszy znajduje się Ołtarz Narodzenia, a pod nim, na poziomie posadzki czternastoramienna (symbolizująca czternaście pokoleń Izraela licząc od wyjścia



z niewoli babilońskiej do narodzenia Chrystusa) srebrna gwiazda opatrzona łacińską inskrypcją **Hic de Virgine Maria Jesus Christus natus est** (*Tu narodził się z Maryi Dziewicy Jezus Chrystus*). Opieka nad bazyliką należy do trzech kościołów: grecko prawosławnego, katolickiego (franciszkanie) i ormiańskiego. Franciszkanie mogą odprawiać Mszę św. przy Ołtarzu Trzech Mędrców w Grocie Narodzenia, do nich należy także Kaplica Żłóbka oraz cztery (spośród 53) lampy oliwne w Grocie. Przy bazylice znajduje się kościół św. Katarzyny, który jest kościołem parafialnym katolików. Franciszkanie

codziennie udają się w procesji z tego kościoła do Groty Narodzenia. Tu również w Noc Wigilijną odbywa się Pasterka. Łaciński Patriarcha Jerozolimy, w uroczystej procesji przenosi żłóbek z Dzieciątkiem Jezus z kościoła św. Katarzyny do groty Narodzenia. Pod Bazyliką Narodzenia Pańskiego znajduje się kilka grot wykutych w skale, które zostały zamienione na kaplice. Są to między innymi: kaplica św. Hieronima, kaplica Młodzianków, kaplica św. Józefa. Ta ostatnia upamiętnia moment zjawienia się we śnie anioła, który ostrzegł św. Józefa przed groźącym niebezpieczeństwem ze strony Heroda. Właśnie z ucieczką Świętej Rodziny do Egiptu związane jest drugie, warte nawiedzenia, miejsce w Betlejem. Około 300 m od bazyliki znajduje się Grota Mleczna. To właśnie tu, według tradycji i apokryfów, zatrzymała się Matka Boża z Dzieciątkiem przed ścigającymi Ich żołnierzami Heroda. Gdy Dziecię zaczęło kwilić Najświętsza Matka chciała Go nakarmić i wtedy na skałę groty upadła kropla mleka. Skała zrobiła się mlecznobiała. Miejsce jest szczególnie czczone przez kobiety, zarówno chrześcijanki jak i muzułmanki, które proszą o dar macierzyństwa. Wiele z tych prośb zostało wysłuchanych. Niepisaną tradycją jest, że kobiety zanoszące prośby do Matki Boskiej spożywają odrobinę ukruszonej skały z groty aby nigdy nie zabrakło im pokarmu do karmienia niemowląt. W grocie znajduje się obraz przedstawiający Matkę Boską Karmiącą. Nad Grotą Mleczną znajduje się kościół, w którym prowadzona jest wieczysta adoracja Najświętszego Sakramentu. Podjęło się tego dzieła dziesięć zakonnic ze Zgromadzenia Sióstr Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu. Kolejnym miejscem, które jest związane z radosną nowiną narodzenia Chrystusa Pana jest oddalone od Betlejem o około 3 km osiedle Bait Sahur – nazywane Polem Pasterzy. Znajdujemy tu pozostałości po grotach pasterskich, resztki ruin bizantyjskiego kościoła z basenami chrzcielnymi oraz niewielki, współczesny kościół „Gloria in excelsis”, którym opiekują się franciszkanie. Zgodnie z tradycją, właśnie tu anioł oznajmił pasterzom radosną wieść o narodzinach Zbawiciela.

Historia opłatka

Po ukazaniu się pierwszej gwiazdy, oczy biesiadników kierują się na środek stołu wigilijnego, gdzie na śnieżnobiałym obrusie, pomiędzy chlebem i solą, ozdobiony zielonymi gałązkami igliwia leży przepiękny symbol uczuć ludzkich, najtrwalszych rodzimych więzów – opłatek:

*„Do siego roku życząc panu bratu
Kiedy w rozłące pędzim dni ostatek
(choć dziś ten zwyczaj obojętny światu)
Szłę ci opłatek*

*Dla nas on zawsze świętość wyobraża
Pamiętkę łaski udzielonej z nieba
A oprócz skarbu branego z ołtarza
własny kęs chleba.*

*Ojców to naszych obyczaj przastary
Rodzimej niwy maluje dostatek.*

*Symbol braterstwa, miłości i wiary
Święty opłatek.*

/K. Kraszewski „Z opłatkiem”/



Polska jest jedynym krajem na świecie, gdzie opłatki używane są do celów świeckich, liturgicznych, obrzędowych oraz jako tworzywo do przepięknych wyrobów sztuki ludowej. Opłatki są znane od pierwszych wieków ery chrześcijańskiej, a nazwa ich pochodzi z greckiego słowa „oblaton” i oznacza sakralny chleb sporządzony z najlepszego gatunku mąki pszennej. Do czasów średniowiecznych wyrobem opłatków zajmowały się klasztory, a niekiedy również najwyższa arystokracja, a czynnościom tym nadawano bardzo uroczysty, nieomal sakralny charakter. W owych czasach mąkę do wyrobu opłatków miało się w specjalnych młynach i nie wolno było z niej piec zwykłego chleba. W X wieku wprowadzono nawet ścisłe przepisy o wybieraniu na mąkę opłatkową największych i najdorodniejszych ziaren pszenicy i specjalne oczyszczanie kamieni młyńskich oraz sit, a do tych czynności ubierano się w liturgiczne szaty i śpiewano specjalne pieśni. Od XV wieku wyrób opłatków przeszedł w ręce duchownych i pracowników plebanii, a potem ludzi świeckich. We wczesnym średniowieczu powstał na południu Europy zwyczaj wzajemnego obdarowywania się w kościele chlebem nieofiarnym, czyli eulogiami. Spożywanie w kościołach tych podarków przeobraziło się w agapy, czyli obrzędowe uczyty, które mimo ich zwalczania dotrwały jeszcze do XVI wieku. Zwyczaj ten przeniknął również do Polski, przetworzył się jednak zupełnie i spolonizował. Odrębność polega na dzieleniu się opłatkiem w wigilię Bożego Narodzenia łącznie ze składaniem sobie życzeń. W Polsce używano opłatków w dawnych wiekach w medycynie ludowej, do zaklęć i zabiegów medycznych. Wierzono na przykład, że opłatek, podobnie jak pisanki, ma chronić dom od piorunów, zwierzęta domowe od wścieklizny, a okadzanie chorych zwierząt dymem z palonych opłatków miało je rzekomo leczyć. Istnieje jeszcze na wsiach polskich pradawny zwyczaj, wywodzący się ze średniowiecza, zanoszenia opłatka do zwierząt domowych, prawdopodobnie jest to naśladownictwo życzliwego stosunku do zwierząt św. Franciszka z Asyżu, który mawiał, że „w czasie świąt serca nasze zwracają się do młodszych naszych, bezmownych braci...” Jeszcze nie tak dawno temu żyła wśród ludu powszechna wiara, że w noc wigilijną zwierzęta mówią ludzkim głosem. Patriarszy zwyczaj powstał na południu Europy, obdarowywania się eulogiami, został przetworzony w Polsce w przedziwny i jedyny zwyczaj i zapadł w serca polskie tak głęboko, że tylko z nim można by go wyrwać. Małeńki biały okruszek idzie za każdym Polakiem na krańce świata, staje się prawdziwym ukojeniem dla cierpiącego serca, dla nadziei i tęsknoty. Opłatek ma dla każdego Polaka znaczenie mistyczne, niedające się wytłumaczyć argumentami. Łączy on, bowiem najpiękniejsze uczucia ludzkie z najgłębszym i najbardziej autentycznym nurtem religijnym w geście pokoju i pojednania

przyg. AZ

Symbolika świątecznej choinki.

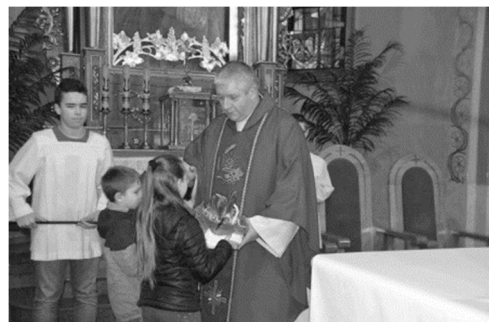
Zwyczaj strojenia choinki, najbardziej widocznego i obowiązkowego dziś symbolu świąt Bożego Narodzenia, jest wbrew pozorom stosunkowo młody. W Europie przyjął się dopiero w XVII wieku, do Polski przyszedł jakieś sto lat później. Na dobre zadomowił się u nas przełomie XIX i XX wieku - i to nie bez problemów. Według legend, choinkę jako symbol narodzenia Pana już w VIII wieku proponował w czasie nawracania Germanów św. Bonifacy, znany również jako Winfryd, mnich z Anglii. Paganie ci czcili w owym czasie potężny dąb. Św. Bonifacy chcąc wykazać kruchość ich wiary, nakazał ściąć drzewo. Dąb padając poczynił wokół ogromne spustoszenie. Kataklizmowi oparła się jedynie małeńka jodełka. Mnich uznał to za znak i oświadczył Germanom, że małe, zawsze zielone drzewko jest prawdziwą i jedyną potęgą, godną symbolizować wiecznego Boga i jego Syna - Chrystusa.

Natomiast góralska legenda głosi, że pomysłodawcą choinki był niedźwiedź. Kiedy zwierzęta szły do groty przywitać nowonarodzonego Chrystusa, każde z nich niosło coś w darze. Niedźwiedź też szedł, ale nie miał nic dla Dzieciątka. Było mu trochę wstyd z tego powodu, więc po drodze wymyślił sobie, że podaruje jodełkę. Wyrwał z ziemi drzewko i ciągnął je za sobą przez góry i potoki. Jodełka namokła, utworzyły się na niej sople, które najpierw podświetliło słońce, potem księżyc, i tak pięknie ustrojona stała się znakiem narodzin Pana.

Tyle legendy. Jak było naprawdę, kto i po co wymyślił choinkę, tego nikt nie wie. Pewne jest jedno: drzewa od zawsze fascynowały ludzi jako coś magicznego i towarzyszyły różnym ważnym wydarzeniom, takim jak narodziny, śmierć i wesele. Najstarsza historyczna wzmianka o ustrojonej na Boże Narodzenie choince pochodzi z początku XV w. i opisuje drzewko udekorowane jabłkami, orzechami i piernikami. W Polsce choinka pojawiła się z końcem XVIII w. Najpierw dekorowano ją w bogatszych domach. Pod koniec XIX w. drzewko przyjęło się na wsiach pomorskich, warmińskich, mazurskich i śląskich. W centralnej, wschodniej i południowej Polsce jeszcze w okresie międzywojennym choinki należały do rzadkości. Zmieniło się to dopiero w połowie XX w. Choinkowe ozdoby miały początkowo swoje magiczne znaczenie: jabłka były symbolem grzechu, ale też zdrowia i urody; orzechy oznaczały mądrość, cierpliwość, dostatek; anioły były dobrymi duchami opiekuńczymi; gwiazda betlejemska miała prowadzić do Chrystusa i wskazywać drogę do domu; zaś pierniki wypiekano często w kształcie zwierząt na pamiątkę ich przybycia do Betlejem.



W dniach **6-7 stycznia** odbyły się rekolekcje formacyjne dla prezesów Parafialnych Oddziałów Akcji Katolickiej w Oratorium św. Józefa w Strachocinie w których uczestniczyła Prezes POAK p. Krystyna Zajdel.



rekolekcyjne głosi Rektor Seminarium Duchownego w Przemyślu, Ks. dr. Marek Machała. W godzinach dopołudniowych rekolekcionista odwiedził placówki oświatowe - żłobek, przedszkole, szkołę podstawową i gimnazjum. Spotkania z dziećmi i młodzieżą przebiegały w przyjemnej atmosferze. Przez kolejne dni Rekolekcji Wielkopostnych dzięki prowadzeniu Ks. dr Marka Machały, zgłębialiśmy moc Bożego Miłosierdzia wypływającego z Najświętszego Serca Jezusa i uświadamialiśmy sobie jak ważne jest zawierzenie rodzin Sercu Jezusa. Ostatni dzień rekolekcji był momentem kulminacyjnym. Był to dzień spowiedzi parafialnej. Podsumowaniem spotkań była Msza św. ku czci św. Józefa zakończona Aktem poświęcenia rodzin Najświętszemu Sercu Jezusa. Jak się okazało ponad 80 lat temu nasi przodkowie w podobny sposób zawierzyli swoje rodziny i Parafię Boskiemu Sercu Zbawiciela, czego dowodem jest obraz Serca Jezusowego



Nauczycieli i Wychowawców Archidiecezji Przemyskiej pt. **Tak rodziła się i rodzi się Polska**. Wszyscy uczestnicy kongresu wzięli udział we wspólnej Mszy św, której przewodniczył **abp Adam Szal, Metropolita Przemyski** w Bazylice Archikatedralnej w Przemyślu. Gościem honorowym Kongresu była premier Beata Szydło, która w wypełnionej po brzegi auli Wyższego Seminarium



Duchownego w Przemyślu podzieliła się swoim wychowaniem patriotycznym w rodzinie i państwie. W kongresie uczestniczyli przedstawiciele naszej parafii,

W sobotni wieczór, **10 marca** po Mszy św. parafianie zgromadzili się w przy Krzyżu. Podczas adoracji polecano szczególnie Ks. Proboszcza i modlono się łaskę zdrowia dla Niego. Wieczorne czuwanie aranżowane było śpiewem. Rozważania prowadził wikariusz Ks. Grzegorz Łęcznar, który na podstawie sobotniej Ewangelii zwrócił uwagę na naszą postawę modlitewną. Słuchając przypowieści o Faryzeuszu i Celniku każdy mógł w swoim sercu rozważyć co jest w nim z tych postaci. Umieszczony przed ołtarzem Krzyż pozwalał także bardziej zastanowić się nad ofiarą Chrystusa dla naszego Zbawienia. Każdy z zebranych mógł podejść i uklęknąć przy Krzyżu na chwilę osobistej modlitwy, dotknąć go i ucałować. Czuwanie zakończyło kapłańskie błogosławieństwo Krzyżem.

12 marca w czasie Mszy św. o godz. 17.00 modliliśmy się w intencji wikariusza naszej parafii Księdza Grzegorza z okazji jego imienin. W obstawę Mszy św. włączyli się przedstawiciele Domowego Kościoła i schola parafialna. Na zakończenie dzieci, schola i przedstawiciele rodzin złożyli solenizantowi najserdeczniejsze życzenia.

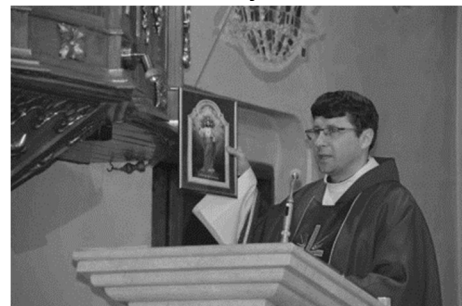
16 marca w naszej parafii rozpoczęły się Rekolekcje wielkopostne. Nauki rekolekcyjne głosił Rektor Seminarium Duchownego w Przemyślu, Ks. dr. Marek Machała. W godzinach dopołudniowych rekolekcionista odwiedził placówki oświatowe - żłobek, przedszkole, szkołę podstawową i gimnazjum. Spotkania z dziećmi i młodzieżą przebiegały w przyjemnej atmosferze. Przez kolejne dni Rekolekcji Wielkopostnych dzięki prowadzeniu Ks. dr Marka Machały, zgłębialiśmy moc Bożego Miłosierdzia wypływającego z Najświętszego Serca Jezusa i uświadamialiśmy sobie jak ważne jest zawierzenie rodzin Sercu Jezusa. Ostatni dzień rekolekcji był momentem kulminacyjnym. Był to dzień spowiedzi parafialnej. Podsumowaniem spotkań była Msza św. ku czci św. Józefa zakończona Aktem poświęcenia rodzin Najświętszemu Sercu Jezusa. Jak się okazało ponad 80 lat temu nasi przodkowie w podobny sposób zawierzyli swoje rodziny i Parafię Boskiemu Sercu Zbawiciela, czego dowodem jest obraz Serca Jezusowego znajdujący się w naszym Kościele.

Wielki Czwartek - Mszą Świętą Wieczerzy Pańskiej rozpoczyna się Triduum Paschalne, które upamiętnia mękę, śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa. W Wielki Czwartek wspominamy ustanowienie Eucharystii, sakramentu kapłaństwa oraz rozważamy przykazanie miłości bliźniego, którego wzór daje Chrystus. Jak co roku w tym dniu pamiętamy o naszych kapłanach. Na zakończenie Mszy Świętej dzieci z klasy III złożyły życzenia Czcigodnym Księżom i diakonowi, który posługiwał w naszej Parafii.

W sobotę, **21 kwietnia 2018 r.** w Przemyślu odbył się **XII Kongres**

W sobotę, **21 kwietnia 2018 r.** w Przemyślu odbył się **XII Kongres** **Nauczycieli i Wychowawców Archidiecezji Przemyskiej** pt. **Tak rodziła się i rodzi się Polska**. Wszyscy uczestnicy kongresu wzięli udział we wspólnej Mszy św, której przewodniczył **abp Adam Szal, Metropolita Przemyski** w Bazylice Archikatedralnej w Przemyślu. Gościem honorowym Kongresu była premier Beata Szydło, która w wypełnionej po brzegi auli Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu podzieliła się swoim wychowaniem patriotycznym w rodzinie i państwie. W kongresie uczestniczyli przedstawiciele naszej parafii, którym przewodniczyła Proboszcz Parafii, Ks. Prałat Jan Krupiński.

13 maja dzieci z klasy III przyjęły po raz pierwszy do swego serca Pana Jezusa. Uroczystość I Komunii św. miała miejsce podczas Mszy św. o godz. 12.00. Mszę św. w intencji dzieci sprawowali Proboszcz Parafii Ks. Prałat Jan Krupiński i Katecheta Ks. Grzegorz Łęcznar, który też skierował do dzieci



15 maja w naszym kościele odbyła się uroczystość udzielenia sakramentu Bierzmowania. Ordynariusz archidiecezji przemyskiej, ks. arcybiskup Adam Szal odprawił o godz. 18.00 Mszę św., w czasie której udzielił sakramentu uczniom klas III gimnazjum. Wśród kandydatów do Bierzmowania była młodzież z parafii Czaszyn, Łukowe i Tarnawa Górna.



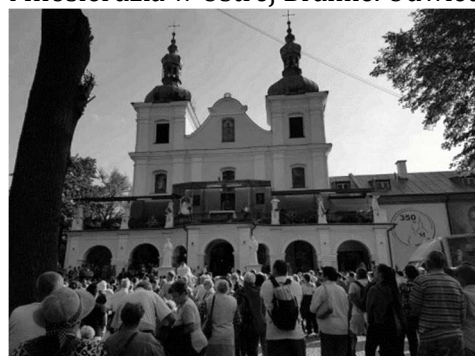
17 maja dzieci pierwszokomunijne wraz ze swymi rodzicami, Księdzem Proboszczem, Księdzem Katechetą, wychowawczynią i dziewczynami ze scholi udały się na pielgrzymkę dziękczynną do Matki Bożej Pocieszenia w Jodłówce. Odwiedzili też Przemyśl - duchową stolicę naszej Archidiecezji. Zwiedzili Katedrę. W Kaplicy Seminarium Duchownego odmówili Litanie Loreatańską i zobaczyli Instytut kształcący przyszłych kapłanów. Po tym spotkaniu był



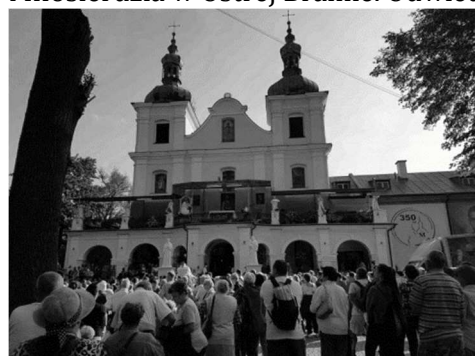
czas na lody w słynnej Cukierni Fiora oraz spacer po Starym Mieście. Na zakończenie pielgrzymki przyszedł czas na rekreację na Torze saneczkowym. Tradycyjnie jak co roku społeczność Gimnazjum im. Jana Pawła II pamięta o swoim Patronie. W dniu **18 maja** uroczystości rozpoczęto Mszą św., której przewodniczyli nasi Kapłani. Słowo Boże do zgromadzonych wygłosił Ks. Grzegorz Łęcznar. Po Mszy św. w szkole miał miejsce montaż słowno - muzyczny przygotowany przez gimnazjalistów. Całości przewodniczył Dyrektor P. Melchior Ryniak. Głos zabierali zaproszeni goście. Była to też okazja do wręczenia nagród uczniom reprezentującym swoje szkoły w Konkursie Literackim i Plastycznym o św. Janie Pawle II.



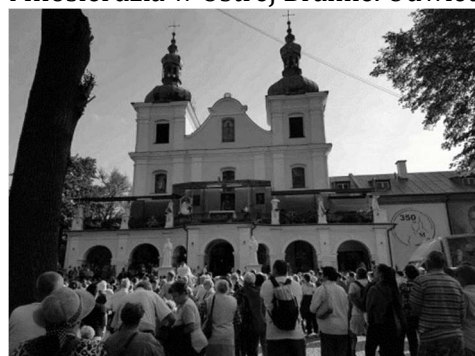
11 czerwca w godzinach popołudniowych członkowie scholii i ministranci - razem 50 osób wraz z opiekunami Ks. Grzegorzem, p. Haliną Krajnik, Jagodą Stach i Przemkiem Malcem autobusem firmy „Tarzan” rozpoczęli integracyjny wyjazd. Udali się do Ośrodka Rekolekcyjnego w Rzepedzi, gdzie miło i przyjemnie spędzili czas. Była czas na modlitwę, odpoczynek i rekreację. W kolejnym dniu uczestniczyli we Mszy św. i odwiedzili Klasztor ss. Nazaretanek w Komańczy. Wyjazd był możliwy dzięki akcji sprzedaży kartek i składki ministrantów z tzw. „kolędy”.



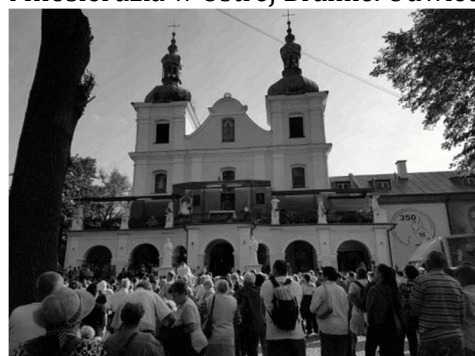
Uroczystość **św. Jana Chrzciciela** w naszej parafii obchodzona jest szczególnie uroczysto. W tym dniu pamiętamy o naszym Księdzu Proboszczu z okazji jego imienin. W tym roku na Mszy św. o godz. 12.00 śpiewała schola, a członkowie Domowego Kościoła włączyli się w czytania i modlitwę wiernych. Na zakończenie dzieci i przedstawiciele Akcji Katolickiej i Domowego Kościoła w imieniu wszystkich parafian złożyli najserdeczniejsze życzenia.



29 czerwca wyruszone w Pielgrzymkę na Litwę. Pierwszym przystankiem był Kodeń. Przy Cudownym obrazie Matki Boskiej Kodeńskiej odprawiona została Msza św. w intencji owocnej i bezpiecznej pielgrzymki. Kolejnym punktem był Pratulin - maleńka parafia przy granicy z Białorusią. Podążając drogami wschodu zatrzymano się przy Górze Grabarce. Zatrzymać się też w Sokółce - miejscu Cudu Eucharystycznego. Na drugi dzień celem był Wilno. Głównym punktem była Msza św. przy obrazie Matki Bożej Miłosierdzia w Ostrej Bramie. Odwiedzono też na Rosie - cmentarzu bliskim sercu Polaków. Następnego dnia były Troki.



Jak co roku nasi parafianie uczestniczyli w **Wielkim Oduście Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kalwarii Pałacowskiej**. Sanktuarium Męki Pańskiej w Kalwarii Pałacowskiej już od wieków jest jednym z najbardziej znanych miejsc kultu w Polsce. Najwięcej wiernych przychodzi tu w połowie sierpnia, aby uczestniczyć w dorocznym oduście i pochylić się przed cudownym obrazem Matki Bożej Kalwaryjskiej (zwanej też Słuchającą). Wśród tysięcy pątników była liczna grupa z archidiecezji lwowskiej.



Wydarzenia mijającego roku ...

W **Uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej** – patronki naszej parafii przeżywaliśmy jubileusz XX lecia święceń kapłańskich naszego rodaka – ks. Marka Zarzycznego – Dyrektora Hospicjum w Krośnie oraz Jubileusz XXV lecia posługi kapłańskiej w naszej Parafii Proboszcza – Ks. Prałata Jana Krupińskiego. Uroczystej Mszy Św. przewodniczył Ks. Marek. W oprawę Mszy Św. włączyli się przedstawiciele Parafii i schola. Jak zawsze w takich okazjach pod adresem jubilatów padło wiele pięknych słów. Dla Ks. Marka były wiersze, życzenia i kwiaty. Ks. Proboszczowi w imieniu całej Parafii podziękowanie złożył przedstawiciel Rady



Parafialnej Janusz Krajnik. Swoje podziękowania i życzenia Jubilatowi złożył również Burmistrz Miasta i Gminy w Zagórzach p. Ernest Nowak. Podczas uroczystości jubileuszowych pamiętano również o 25 latach służby w Kościele Pana Kościelnego – Kazimierza Stacha.

We wtorek **18 września** w naszej parafialnej wspólnotie gościł J. E. ks. bp Stanisław Jamrozek. Okazją tej wizyty był sakrament chrztu św. malutkiej parafiance. Ks. Biskup tuż po swojej sakrze biskupiej zobowiązał się, iż będzie chrzczył 5 i każde kolejne dziecko. Cieszymy się z wizyty Księdza Biskupa a rodzicom składamy serdeczne gratulacje i życzymy obfitości łask Bożych.

16 października, w 40 rocznicę wyboru na Stolicę Piotrową Jana Pawła II Patrona Gimnazjum społeczność szkolna chciała utożsamiać się z ważnymi wartościami i ideami, które głosił nasz rodak Jan Paweł II. Obchody tej rocznicy miały miejsce w kościele parafialnym gdzie odprawiona została Msza Święta oraz przedstawiono montaż słowno – muzyczny. Po Mszy Świętej można było ucałować Jego relikwie oraz obejrzeć wystawę przygotowaną z okazji 40 – rocznicy rozpoczęcia Pontyfikatu Papieża Polaka. Po wyjściu z kościoła złożono kwiaty i zapalono znicze przy pomniku Jana Pawła II który znajduje się na placu kościelnym. W uroczystościach uczestniczyli dyrektorzy szkół i przedszkola, Dyrektor ZOS w Zagórzach, nauczyciele, przedstawiciele uczniów Szkoły Podstawowej, rodzice, zaproszeni goście oraz parafianie.



W związku z obchodami **100-lecia Odzyskania Niepodległości** w naszej parafialnej świątyni odbyło się odsłonięcie pamiątkowej tablicy upamiętniającej to wydarzenie jak również 40-lecie wyboru Papieża Polaka na Stolicę Piotrową i 110-lecie powstania parafii. Tablicę pobłogosławił i poświęcił Ks. Prałat Jan Krupiński a odsłanili ją Prezes POAK p. Krystyna Zajdel, Prezes Stowarzyszenia "Nasza Przyszłość - Tarnawa" p. Janusz Krajnik i Dyrektor Szkoły Podstawowej p. Melchior Ryniak. Ks. Proboszcz poświęcił też ufundowany nowy ornat i kielich z emblematami patriotycznymi. We Mszy św. o godz. 12.00 uczestniczyły poczty sztandarowe Szkoły Podstawowej, Gimnazjum i Straży Pożarnej



Tarnawy Górnej i Dolnej. Modlono się w intencji poległych za Ojczyznę a w słowie skierowanym do wszystkich Ks. Proboszcz przypomniał fakty historyczne związane z historią naszej Ojczyzny. Na zakończenie odśpiewano *"Boże coś Polskę..."*. Do uroczystości włączyło się Stowarzyszenie "Nasza Przyszłość - Tarnawa" organizując w sali Domu Ludowego w Tarnawie Górnej Wieczornice dla Niepodległej. Występy z tej okazji przygotowały dzieci z Niepublicznego Przedszkola im. J. Jakieli w Tarnawie Dolnej oraz dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej. W wypełnionej po brzegi sali zgromadzili się rodzice, dziadkowie, dzieci i zaproszeni goście. Na początek wszyscy odśpiewali Hymn Polski

a następnie obejrzeli program przygotowany z tej okazji. Były wiersze, piosenki, tańce i inscenizacja. Na koniec wszyscy odśpiewali Rotę. Chętni włączyli się w śpiew pieśni patriotycznych. Podczas spotkania można było podziwiać piękne prace dzieci z przedszkola wykonane z okazji 100-lecia Niepodległości Polski.

W sobotę **17 listopada** miała miejsce uroczystość związana z X-leciem działalności Stowarzyszenia "Nasza Przyszłość - Tarnawa" oraz X-leciem funkcjonowania Przedszkola Niepublicznego im. Ks. Prałata J. Jakieli w Tarnawie Dolnej. Spotkanie rozpoczęło Mszą św. w intencji założycieli i członków Stowarzyszenia oraz pracowników placówek oświatowych prowadzonych przez Stowarzyszenie. W drugiej części podsumowano 10 letni okres pracy Stowarzyszenia dla środowiska oraz pracę przedszkoli i żłobków w tym okresie. W dalszej części uczestnicy spotkania wieczór spędzili w radosnej atmosferze przy tańcach, śpiewie i rozmowach.



przyg. HK

Wspomnienie o śp. Józefie Marcinik

W dniu 17 marca 2018 r. zmarła nagle w wieku 70 lat nasza koleżanka była parafianka i emerytowana nauczycielka Szkoły Podstawowej w Tarnawie Dolnej Józefa Marcinik. Urodziła się w Olchowie w dniu 18 marca 1948 r. jako czwarte dziecko Marii i Władysława Bochniaków. Szkołę Podstawową ukończyła w Tarnawie. Średnie wykształcenie zdobywała w 5-letnim Technikum Ogrodniczym w Ropczycach, a nauczycielskie wykształcenie zdobyła w Studium Nauczycielskim w Nowym Sączu.

Pierwszą pracę zawodową rozpoczęła w Bziance k/Beska w dniu 1 września 1969 r.. Po trzech latach przeniosła się do Szkoły Podstawowej w Tarnawie Dolnej i zamieszkała w Domu Nauczyciela. W naszej szkole pracowała jako nauczycielka nauczania początkowego, aż do przejścia na emeryturę w dniu 31 sierpnia 1999 r. W dniu 4 sierpnia 1973r. zawarła związek małżeński z Józefem Marcinikiem z Zasławia z którym wychowali 2-ch synów Piotra i Bartłomieja.

Przez wszystkie lata pracy w Tarnawie była nauczycielem bardzo aktywnym, wymagającym, lubianym przez dzieci, rodziców, koleżanki i kolegów z pracy. Cechował ją takt i duża kultura osobista. Oceniając dzieci czyniła to z sercem i wielką troską, by nie uczynić czyjemuś dziecku krzywdy. Bardzo kochała dzieci. Była nauczycielem, który ciągle pogłębiał swoje umiejętności zawodowe i wychowawcze. Była osobą głęboko wierzącą i wszystko co czyniła, czyniła z Bogiem. Przez wiele lat corocznie wyjeżdżała do Częstochowy na rekolekcje nauczycielskie, by od naszej wspólnej Nauczycielki Maryi uczyć się właściwego postępowania. Przełożeni wielokrotnie nagradzali jej pracę, W 1998 r. za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania otrzymała Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Śp. Józefa jako parafianka była w grupie założycielskiej Tarnawskiego Domowego Kościoła. Należała do niego od samego początku, starając się w ten sposób, by jej małżeństwo i rodzina miała właściwe relacje z Bogiem. Dostrzegała wokół siebie dzieci i ludzi potrzebujących pomocy i zawsze starała się jej udzielić słowem lub czynem. Swojej pomocy udzielała również duszom czyśćcowym należąc i czynnie uczestnicząc we wspólnocie Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom w Czyśćcu Cierpiącym.

W czasie przemian ustrojowych Jej mąż Józef stracił pracę i zmuszony był wyjechać do Stanów Zjednoczonych, - otrzymał „Zieloną kartę”. Po przejściu na emeryturę Józia razem z synami wyjechała również do USA by rodzina była razem. Kilka lat temu wrócili do Polski i zamieszkali z synem Piotrem w Olchowcach k/Sanoka. Tam kupili działkę i tam się wybudowali. Trzy lata temu mąż Józef zmarł nagle na serce, a Józia swoją drogę życiową związała ze wspólnotą „Wdów konsekrowanych” gdzie próbowała układać samotne życie. Nabożeństwo pogrzebowe śp. Józefy prowadził ksiądz, moderator tej wspólnoty. Została pochowana na cmentarzu parafialnym w Olchowcach obok męża.

Św. Franciszek Salezy napisał : „*Życie to czas, w którym szukamy Boga. Śmierć to czas w którym Go znajdujemy. Wieczność to czas w którym Go posiadamy.*” Śp. Józefa całe swoje życie szukała Boga, szukała Go w czasie młodości, pracując zawodowo, w małżeństwie, we wspólnotach parafialnych. Jesteśmy przekonani, że w chwili śmierci Go odnalazła i modlimy się o to by w wieczności Go posiadała.

Józia - przyjaciele nie odchodzą nigdy, pozostaniesz na zawsze w naszej pamięci, spoczywaj w pokoju.

St. Zarzeczny



Wspomnienie o śp. Adamie (Henryku) Wysockim

Świt poranka wielkanocnego w tym roku zaznaczył się w szczególny sposób w pamięci naszych parafian. W momencie kiedy wielu mieszkańców Tarnawy przygotowywało się do Mszy św. Rezurekcyjnej, by zaśpiewać „Wesoły nam dziś dzień nastał” w najbliższym sąsiedztwie kościoła, u Państwa Wysockich Boży zegar wybijał ostatnią godzinę dla Pana Henryka Wysockiego. Przeszedł do wieczności. W wieku 86 lat. przegrał walkę z ciężką nieuleczalną chorobą. Uroczystości pogrzebowe miały miejsce w środę 4 kwietnia 2018 r. w kościele parafialnym. W ostatniej drodze zmarłego towarzyszyli najbliżsi – osierocona rodzina: żona dzieci, a także krewni, przyjaciele, znajomi, sąsiedzi oraz liczne grono mieszkańców Tarnawy, okolicznych miejscowości oraz cała służba zdrowia.

Śp. Henryk przez całe swoje życie służył mieszkańcom całej okolicy niosąc pomoc medyczną potrzebującym: w godzinach pracy i poza godzinami, w dzień i w nocy, w wolne soboty, niedziele i święta, czasem nawet w te najważniejsze dni w roku, gdy zachodziła taka potrzeba. Był otwarty na każdego, kto potrzebował pomocy. Czynił to z sercem, radością i pogodą ducha. Oprócz przypisywanych leków dawał zawsze nadzieję i optymizm, którymi krzepił serca chorych.

cd na następnej stronie

cd - Wspomnienie o śp. Adamie (Henryku) Wysockim

Niósł pomoc zagórskim kolejarzom, pracownikom „Nafty i Gazu” w Sanoku oraz świadczył usługi w Pogotowiu Ratunkowym w Lesku. Przez kilkanaście lat pełnił też funkcje kierownicze w Zespole Opieki Zdrowotnej w Lesku. Tak liczna obecność wiernych na pogrzebie była wyrazem wdzięczności za Jego posługę w Tarnawie i najbliższej okolicy oraz wielkim duchowym wsparciem dla rodziny pogrążonej w żałobie.

Śp. Henryk przybył do Tarnawy w 1954 r. spod Ostrołęki podejmując pracę lekarza w Tarnawskim Ośrodku Zdrowia. Tutaj się ożenił z Janiną Stach, założył rodzinę, wybudował dom i wychował z żoną troje dzieci: Waldemara, Alicję i Marcina. Troszcząc się o chorych nigdy nie zaniedbywał swojej rodziny, która była dla niego najważniejsza.

Był człowiekiem głębokiej wiary. Bóg był zawsze ważny w Jego życiu. Cenił sobie Eucharystię i często w niej uczestniczył. Jego śmierć o poranku wielkanocnym świadczy o tym, że Chrystus Zmartwychwstały docenił Jego dobrze przeżyte życie i otworzył mu bramy nieba. Jego życie może być przykładem na dzisiejsze czasy, jak nieść pomoc i troszczyć się o drugiego człowieka, czyniąc to chętnie i w duchu miłości.

Panie Henryku dziękujemy za wszystko dobro, za każdą pomoc i zawsze otwarte serce. Bogu dziękujemy za to, że Twoje kroki skierował do naszej parafii, że przez wiele lat mieliśmy troskliwego, oddanego lekarza.

Niech dobry Bóg przyjmie Cię do swojej chwały, a za każdy dobry uczynek obficie wynagrodzi.

St. Zarzyczny



Nasze wspólne rocznice ...

Z kart historii ...

- 10 lat temu - 25 lutego 2008 r. zostało założone Stowarzyszenie „Nasza Przyszłość Tarnawa”
- 23 kwietnia 2008 r. obchodziliśmy 100-lecie parafii.
- 20 lat temu - 7 czerwca 1998 r. odbyły się prymicje ks. Marka Zarzycznego.
- 30 lat temu - 29 września Biskup Ignacy Tokarczuk poświęcił budowany 4 lata nowy gmach Instytutu Teologii w Przemyślu.
- 40 lat temu - w 1978 r. został wykonany w Tarnawie ołtarz soborowy – rozebrany w roku 2015.
- 50 lat temu - 20 lipca 1968 r. została oddana do użytku zaporą wodna w Solinie.
- 60 lat temu - 28 września 1958 r. św. Jan Paweł II otrzymał sakrę biskupią w Krakowie na Wawelu.
- 70 lat temu - w 1948 r. Ojciec Kalikst złożył w Niepokalanowie pierwsze śluby zakonne.
- 80 lat temu - 5 października zmarła św. Siostra Faustyna.
- 90 lat temu - 4 marca 1928 r. biskup przemyski Anatol Nowak powołał do istnienia samodzielną Parafię Tarnawa Górna. Pierwszym jej proboszczem został ks. Józef Drybała. Przez 20 lat byliśmy ekspozyturą.
- 100 lat temu - 11 listopada 1918 r. po 123 latach niewoli Polska odzyskała niepodległość.
- 110 lat temu - 16 stycznia 1908 r. przywieziono z Zagórza obraz MB Częstochowskiej do ołtarza głównego kościoła w Tarnawie
- 170 lat temu - w 1848 r. zniesiono w Polsce poddaństwo, nastąpiło uwłaszczenie chłopów.
- 200 lat temu - 16 kwietnia 1818 r. władze austriackie po 36-letnim zamknięciu zezwoliły na otwarcie Seminarium Duchownego w Przemyślu.
- 230 lat temu - Dekretem cesarza Józefa II w 1788 r. na naszych terenach został opracowany pierwszy kataster gruntowy i opisowy wsi /mapy
- 390 lat temu - w 1628 r. Papież Urban VIII beatyfikował św. Ritę.
- 430 lat temu - 18 sierpnia 1588 r. właściciel Tarnawy Stanisław Tarnawski wydał przywilej erekcyjny dla pierwszej cerkwi w Tarnawie Górnej.
- 450 lat temu - 15 sierpnia 1568 r. zmarł w Rzymie św. Stanisław Kostka.
- 520 lat temu - w lipcu 1498 r. Tatarzy napadli na tereny południowo-wschodniej Polski – również na Tarnawę.
- 630 lat temu - 30.10.1388 r. użyto po raz pierwszy określenia „Jasna Góra”.
- 770 lat temu - w 1248 r. Papież Innocenty IV ustalił 40-dniowy post.
- 930 lat temu - w 1088 r. nastąpiło uroczyste przeniesienie doczesnych szczątków św. Stanisława do krakowskiej katedry.
- 1050 lat temu - w 968 r. Papież Jan XIII utworzył w Polsce pierwsze biskupstwo z siedzibą w Poznaniu. Pierwszym metropolitą został biskup Jordan.
- 1760 lat temu - od 258 r. Święci Piotr i Paweł czczeni są razem 29 czerwca.



przyg. St. Zarzyczny

Dobrze spełnione życie zawodowe

Z dniem 31 sierpnia 2018 Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa w Tarnawie Dolnej Pani mgr Joanna Rudy przeszła po 35-ciu latach pracy na emeryturę. Naszą szkołą kierowała przez 19 lat. Wcześniej pracowała jako nauczyciel nauczania początkowego. Dyrektorem została w dniu 1 września 1999 r. –wówczas gdy wchodziła w życie reforma oświaty przekształcająca szkoły ośmioklasowe w sześcioklasowe i tworząca gimnazja.

Żegnając się ze szkołą otrzymała Pani Dyrektor podziękowania od społeczności szkolnej i oświatowej. Dzisiaj chcemy na łamach naszej gazety parafialnej podziękować od całego środowiska za to, że szkoła którą Pani kierowała była i jest naszą dumą, że uczniowie nasi mają osiągnięcia w gminie, w powiecie i w województwie. Mają osiągnięcia sportowe, przedmiotowe i artystyczne, że dali się poznać jako uczniowie o dużym poczuciu patriotyzmu i tradycji narodowych, że widoczni są zawsze w kościele i środowisku.

Dziękujemy za to, że wielokrotnie przygotowywała Pani szkołę i plac szkolny do uroczystości Bożego Ciała, wdzięczni jesteśmy Pani Dyrektor za to, że wiele razy użyczała szkoły do prowadzenia rekolekcji dla rodzin, uroczystości środowiskowych, sportowych i gminnych. Szczególnie dziękujemy za pomoc przy utworzeniu naszej pierwszej Ochronki. Otworzyła Pani przed dziećmi i siostrami prowadzącymi, nie tylko drzwi pomieszczeń szkolnych, ale i serce. Nieżyjący już dzisiaj Janusz Kurtyka – Prezes IPN powiedział kiedyś, że „*Polsce potrzebni są mądrzy fachowcy, wykształceni profesjonaliści, którzy mają odwagę i kochają Polskę nie dla pieniędzy, stanowisk czy szybkiej kariery, ale z potrzeby serca*” Pani Dyrektor jest jedną z takich osób.

Na przestrzeni 19-tu lat, szkoła, którą Pani kierowała, wypracowała sobie mocną pozycję wśród szkół Gminy Zagórz. Była dobrze gospodarzona, lśniła czystością, a pomieszczenia urządzone ze smakiem i gustem.

Nie sposób nie wspomnieć o Pani osobistych zasługach w dziedzinie remontów i modernizacji budynku szkoły. Za Pani kadencji szkoła z szarej, komunistycznej wyłożonej PCV i lastrykiem, stała się szkołą lśniącą płytkami ceramicznymi, kolorowymi wykładzinami, pięknymi kolorami farb przyjaznymi dla dzieci. Z dumą patrzymy na dachy pokryte nową blachą, przyjemną dla oka zewnętrzną elewację i nowe lśniące białe okna.

Pani postawa może być dla wielu wzorem i przykładem dla następców. Przeszła Pani na zaopatrzenie emerytalne w roku szczególnym, w którym świętujemy 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości, a Patron tej szkoły jest jednym z Ojców Niepodległości. Wiele razy stawiała Go Pani za wzór wychowankom. Kiedyś przed laty św. Bazyli powiedział: „*Panie Ty wiesz gdzie każdy z nas mieszka. Idź i w naszym imieniu zastukaj do ich drzwi, zanosząc naszą wielką wdzięczność*”.

Kierując się tymi słowami prosimy Boga, by zaniósł Pani naszą wdzięczność, błogosławił Pani w dalszym życiu i miał w swojej opiece. Życzymy również wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i rodzinnym, wielu lat życia w dobrym zdrowiu i radości, by otaczała Panią ludzka życzliwość i miała Pani dużo czasu na pielęgnowanie swoich pasji i zainteresowań.

St. Zarzyczny

Czym jest Akcja Katolicka?

Niezastąpionym środkiem formacji apostolskiej świeckich są organizacje, stowarzyszenia i ruchy katolickie. Wśród nich szczególne miejsce zajmuje Akcja Katolicka, która kiedyś w Polsce żyła i przyniosła tyle wspaniałych owoców. Trzeba więc, aby na nowo odżyła. Bez niej bowiem infrastruktura zrzeszeń katolickich w Polsce byłaby niepełna.

(Jan Paweł II do biskupów polskich podczas wizyty w 1993 r.)

Akcja Katolicka jest stowarzyszeniem katolików świeckich, którzy w zorganizowanej formie współpracują bezpośrednio z hierarchią kościelną w wypełnianiu misji Kościoła Katolickiego, realizując powołanie otrzymane na mocy sakramentów chrztu świętego i bierzmowania. (Statut AK)

Cel pracy w AK jest tożsamy z ewangelizacyjnym programem duszpasterskiego działania całego Kościoła i opiera się na zasadzie *Instaurare omnia in Christo* (Wszystko odnowić w Chrystusie). Chodzi o przekształcanie wszystkich sfer życia ludzkiego zgodnie z wolą Jezusa Chrystusa. Członkowie AK podejmują konkretne działania w różnych dziedzinach życia, czerpiąc inspirację z wiary i nauczania Kościoła Katolickiego. W praktyce realizują swoje powołanie do apostolskiej obecności ludzi wierzących we wszystkich dziedzinach życia, pamiętając, że „**człowiek jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła**” (por. Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, 14). Najwyższym organem stowarzyszenia jest Krajowy Instytut Akcji Katolickiej (KIAK). Każda ze struktur posiada swój własny zarząd i asystenta kościelnego. Ponadto władzami Instytutów: Krajowego i Diecezjalnych są Rady. Rada Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej (DIAK) składa się z prezesów parafialnych i osób nominowanych przez biskupa ordynariusza, natomiast Radę KIAK tworzą prezesi DIAK-ów i jeden delegat instytutów diecezjalnych. Diecezjalne Instytuty Akcji Katolickiej działają w większości diecezji. Stowarzyszenie skupia w Polsce ok. 35 tys. członków. Patronem Akcji Katolickiej w Polsce jest Święty Jan Paweł II Papież – ogłoszony uroczystie 22 października 2017 roku, w archikatedrze św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Dekret Stolicy Apostolskiej z 04.09.2017 r. odczytał JE biskup Mirosław Milewski, podczas Mszy św. dziękczynnej, która zgromadziła środowisko Akcji Katolickiej z całej Polski.

Zarząd POAK



CHRZTY

1. Barzyk Mikołaj
2. Baraniewicz Laura
3. Bakalik Matylda
4. Latusek Kornelia
5. Rudy Adam
6. Kochanowski Antoni
7. Nieborowska Laura
8. Osenkowski Kacper
9. Tymcio Antonina
10. Jasińska Dominika
11. Bodnik Lena
12. Bochnak Hubert
13. Sadlik Oliwia
14. Kaszycki Jacek
15. Masłyk Lena
16. Potok Amelia
17. Poliniewicz Gabriel
18. Bochnak Antoni
19. Adamska Kaja
20. Komarski Filip
21. Kaźmierczyk Kacper
22. Wojcieszak Alan
23. Nieznańska Mia
24. Stach Maria
25. Marcinik Mikołaj
26. Jaworski Filip
27. Niemczyk Alicja
28. Grajek Alicja
29. Nieborowski Igor

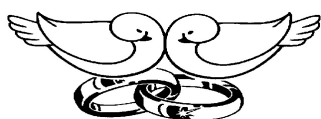


ODESZLI DO PANA

1. Kaszycka Maria
2. Barszczak Eugenia
3. Osenkowski Henryk
4. Rudy Eugeniusz
5. Bednarek Józef
6. Gąsieniec Andrzej
7. Sadlik Jan
8. Wysocki Adam
9. Smorul Stanisław
10. Bochnak Józef
11. Wejman Stanisław
12. Kabala Henryk
13. Markowska Bronisława
14. Stach Eugeniusz
15. Zarzeczny Daniel
16. Maksym Piotr Michał
17. Kwiatanowska Maria
18. Smorul Mieczysław
19. Wołk Zbigniew
20. Bochnak Leona
21. Kulig Piotr
22. Kabala Waleria
23. Piotrowska Janina
24. Drozd Zofia
25. Koszyk Ludwik
26. Aftyka Jan
27. Kielar Zofia
28. Baraniewicz Eustacha



ŚLUBY



Poliniewicz Radosław – Szmilyk Justyna
Warchoła Dariusz – Stach Sabina
Dymek Dawid – Kabala Emilia
Kochanowski Bartłomiej – Koczera Anna
Koczera Dariusz – Górska Jolanta
Jaworski Michał – Bujnowicz Nina
Duda Piotr – Stach Iwona
Molek Krzysztof – Hoksa Kamila
Kochanek Przemysław – Zarzeczna Wioleta
Opar Marek – Groń Anna
Tymcio Mateusz – Smorul Dorota
Ciepiela Paweł – Woźniak Renata

Na Wigilię

Czekając, kiedy wszędzie wigilijna gwiazda
Do wpół zmarzniętej szyby przywarł chłopiec mały.
Patrzył - zimowe ptaki wracały do gniazda,
Jakby tego wieczoru też świętować chciały.
Niegdyś gwiazda z Betlejem mędrców prowadziła,
Dziś znak daje, by zasiąść do świętej wieczerzy,
By biel opłatka ludzkie właśnie pogodziła,
A w sercu znów zamieszkał Ten, co "w żłobie leży".
Chwila jedna! Przy tobie nikną odległości,
Co szare - zmienia się w odświętne, tajemnicze.
Daj nam więcej dni takich, spragnionych miłości,
Niech świat przy żłóbku Twoim odmienia oblicze.

o. Franciszek Czarnowski



Witajcie kochane dzieciaki ...

Dziś kilka słów o przeżywaniu wieczery wigilijnej

Wigilia Bożego Narodzenia w tradycji polskiej posiada wyjątkowe znaczenie. Kościół z jednej strony zachęca do zachowania dawnych obyczajów ludowych związanych z tym wieczorem, z drugiej zaś strony usilnie zachęca do nieustannego pogłębiania jej religijnego wymiaru. Nad uroczystym przebiegiem wieczery winna czuwać głowa rodziny. Wyrazem otwartości wobec potrzebujących jest dodatkowe wolne miejsce przy stole. Jest ono także znakiem pamięci o bliskich zmarłych. Przygotowując stół, pod białym obrusem można umieścić wiązkę siana. Ten powszechnie zachowywany zwyczaj, przypomina ubóstwo betlejemskiej groty oraz żłóbek, w którym na sianie Maryja złożyła narodzonego Jezusa. Należy rozpocząć od zapalenia świecy wigilijnej, która symbolizuje Chrystusa rozpraszającego ciemności. Następnie przedstawiciel rodziny odczytuje Ewangelię według św. Łukasza, mówiącą o Narodzeniu Jezusa (Łk 2, 1-14). Po odczytaniu tekstu na znak szacunku należy ucałować księgę Pisma Świętego. Potem wszyscy odmawiają Modlitwę Pańską (Ojcze nasz) i Pozdrowienie anielskie (Zdrowaś Maryjo). Kolejnym ważnym momentem jest łamanie się opłatkiem. Wszyscy składają sobie życzenia i wymieniają pocałunek serdeczności i pokoju. W czasie spożywania wieczery wigilijnej należy zatroszczyć się o zachowanie rodzinnego i religijnego nastroju. Potrawy wigilijne powinny być postne, nie podaje się alkoholu. Kiedy wieczera wigilijna dobiega końca, rozpoczynamy wspólny śpiew kolęd. Ukoronowaniem radosnego świętowania Wigilii Bożonarodzeniowej jest uczestnictwo w Pasterce, Mszy świętej sprawowanej o północy.



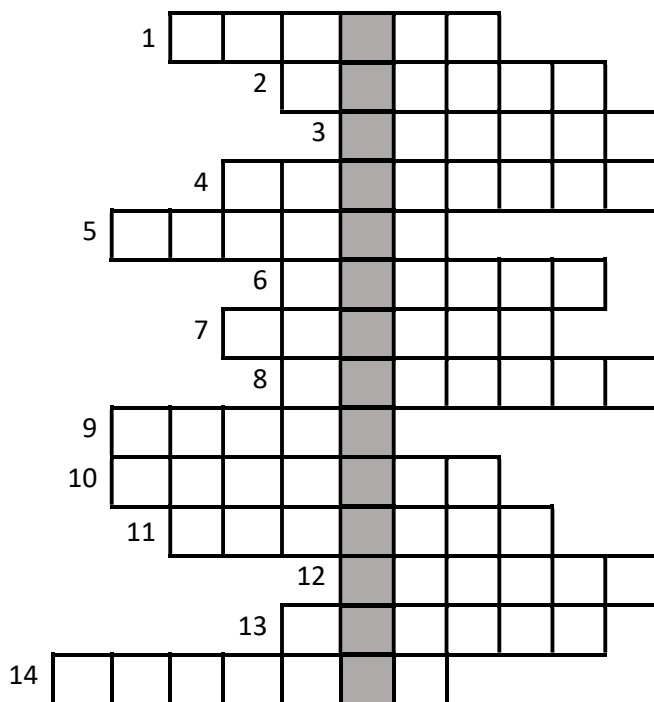
ŚWIĄTECZNE ŁAMANIE GŁOWY!

Dla Was Kochani przygotowaliśmy kolejne zadanie, które należy rozwiązać i odczytać hasło z pól w pionowej zacienionej ramce. Hasło to należy wpisać do kuponu z podaniem imienia, nazwiska i klasy. Wypełnione kupony należy złożyć w koszyku wystawionym na ołtarzu św. Maksymiliana do 1 stycznia 2019r. Spośród złożonych kuponów zostaną rozlosowane 3 nagrody książkowe. Ogłoszenie wyników na parafialnej stronie internetowej www.parafia-tarnawa.pl

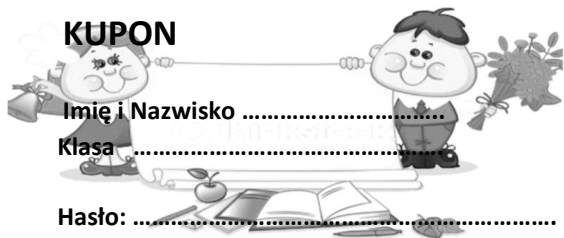
Odbiór nagród w dniu 6 stycznia 2019 roku w zakrystii.

POWODZENIA!

1. ozdobna kula na choince
2. śpiewana w Święta Bożego Narodzenia
3. drewniana "kołyska" Jezusa
4. przynoszone przez św. Mikołaja
5. okres oczekiwani na narodziny Jezusa
6. jeden z Trzech Króli
7. Msze święte w okresie adwentu
8. uroczysta wieczerza wigilijna
9. prześladował Chrześcijan
10. betlejemka – oświeciła miejsce narodzenia
11. przedstawienie o narodzeniu Jezusa
12. dobra ... - o narodzinach Jezusa
13. był nim wyścielany żłóbek Jezusa
14. łamiemy się nim podczas kolacji wigilijnej



KUPON



Imię i Nazwisko

Klasa

Hasło:

Redakcja: Adam Zarzyczny

Teksty i materiały: ks. Jan Krupiński, Halina Krajnik,
Stanisław Zarzyczny, Adam Zarzyczny,